

Kamień węgielny pod wioskę dziecięcą w Biłgoraju

W Biłgoraju (woj. zamojski) rozpoczęły się uroczystości związane z położeniem kamienia węgielnego pod pierwszą w kraju „wioskę dziecięcą”, w której zamieszkać będą 100 sierot i dzieci.

Jest to jeden z ważniejszych projektów Międzynarodowego Roku Dziecka na Zamojszczyźnie, której znanej z okupacyjnej tragedii 30.000 dzieci odebranych brutalnie rodzicom przez hitlerowskich zbrodniarzy i wywiezionych do obozów zagłady, bądź w celu germanizacji do Rzeszy. Właśnie imię dzieci Zamojszczyzny nosić będzie biłgorajska placówka, której wznoszeniu patronować będzie powołane dziś Towarzystwo Przyjaciół Wioski Dziecięcej.

Honorowy patronat nad działalnością towarzystwa objął Stanisław Gierk — małżonka I sekretarza KC PZPR, która nadesłała list, w którym m. in. czytamy: „Wśród trudnych doświadczeń naszego narodu los dzieci Zamojszczyzny stanowi szczególnie tragiczną i wzruszającą kartę. Naszym patriotycznym długiem wobec przeszłości jest utrwalenie w zbiorowej pamięci Polaków cierpienia i ofiary, które przetrwały, a także zadanie przez hitlerowski faszyzm polskim dzieciom”.

W uroczystości uczestniczyli: kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR — Jerzy Kuźniak, prezes Zarządu Głównego ZBoWiD, Stanisław Wroński, przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet — Eugenia Kemparowa, prezes ZG TPD — Waldemar Winiński, prezes CZSBM — Stanisław Kukuryka. (PAP)

Na zachodnim brzegu Jordanu

Brutalne represje wobec Palestyńczyków

Jak poinformowała rozgłoszona izraelska, kilka rodzin palestyńskich zamieszkujących okupowany przez Izrael zachodni brzeg Jordanu zostało brutalnie pobitych w niedzielę przez grupę Izraelczyków, którzy napadli na ich domy. Napastnicy zdemolowali wnętrza domów i dotkliwie pobili mieszkańców. (PAP)

Uznanie dla pracowników przemysłu poligraficznego

Z okazji tegorocznego Dnia Drukarza wczoraj, z inicjatywy m. in. Poznańskiego Oddziału Związku Zawodowego Pracowników Poligrafii, w Domu Drukarza przy ul. Inżynierskiej w Poznaniu odbyło się spotkanie aktywu społeczno-gospodarczego poznańskich zakładów poligraficznych z przedstawicielami władz społeczno-politycznych Poznania. Obecni byli: kierownik Wydziału Pracy i Zatrudnienia KW PZPR w Poznaniu — Marian Jakubowicz oraz wiceprzewodniczący WRZZ — Jerzy Męczyński. Spotkanie było okazją do zapoznania się z osiągnięciami przedsiębiorstw, ich pracą oraz do wręczenia wyróżnień. Przyznano dyplomy i nagro-

Posiedzenie Rady Centralnego Związku RSP

Możliwości dalszej poprawy efektywności gospodarowania

Ocena wyników gospodarowania spółdzielni produkcyjnych w ub. roku oraz program dalszego rozwoju działalności społeczno-kulturalnej w RSP były 28 bm. w Warszawie głównymi tematami posiedzenia Rady Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.

Miniony rok przyniósł dalsze przyspieszenie rozwoju organizacyjnego i ekonomicznego spółdzielczych gospodarstw. W okresie tym powstało w kraju ponad 380 nowych RSP, a szeregi spółdzielców zwiększyły się o ok. 38 000 członków. Spółdzielnie zagospodarowały ponad 112 000 ha nowych gruntów, osiągając równocześnie wydatny wzrost produkcji na posiadanym areale. Większość zadań wynikających dla tych

gospodarstw z ustaleń Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego wykonały one z nadwyżką. Mówiąc o osiągnięciach, spółdzielcy wskazywali również na potrzebę pełniejszego wykorzystania rezerw produkcyjnych oraz możliwości dalszej poprawy efektywności gospodarowania. Wiele uwagi poświęcono omówieniu zadań na najbliższe miesiące, ze szczególnym uwzględnieniem produkcji pasz.

Dyskutując nad perspektywicznym programem rozwoju działalności społeczno-kulturalnej w RSP na lata 1981—1985, podsumowano jednocześnie dorobek ruchu spółdzielczego w tej dziedzinie. Podkreślono, że w ostatnich latach poprawiły się warunki mieszkaniowe wielu rodzin

spółdzielczych, przybyły nowe placówki socjalne i kulturalne, udoskonalono formy zorganizowanego wypoczynku i objęto nimi większą liczbę osób. Dalszy rozwój spółdzielni — mówiono — wymaga jednak rozszerzenia tego rodzaju działalności. Sprzyja temu coraz lepsze efekty ekonomiczne osiągane przez gospodarstwa spółdzielcze. W myśl przyjętego programu rosnące środki funduszu socjalnego RSP wykorzystane będą w nadchodzącym pięcioletniu przede wszystkim na udoskonalenie opieki nad małymi dziećmi oraz wypoczynku dzieci, młodzieży i dorosłych, rozwój budownictwa mieszkaniowego, żywienia zbiorowego, sportu, a także na rozszerzenie form opieki nad ludźmi starszymi. (PAP)

Rozmowy C. Vance'a we Włoszech

Przebywający z wizytą oficjalną w Rzymie sekretarz stanu USA, Cyrus Vance, został przyjęty w poniedziałek przez prezydenta Włoch, Alessandro Pertiniego. Podczas spotkania, które trwało około godziny, omówiono rozwój stosunków między Egiptem a Izraelem oraz zbliżające się podpisanie ra-

Dostawy z Rodezji do Chin

Jak informuje ukazująca się w Johannesburgu gazeta „Financial Mail”, Rodezja przeprowadziła rozmowy w sprawie dostaw do Chin znacznych ilości ferrochromu. Według gazety, kontrakt zawarty z Pekinem opiewa na 100 ton ferrochromu. (PAP)

Bezpośrednie sprawozdanie Radia i TV Zainteresowanie wizytą papieża w Polsce

Powszechnie zainteresowanie budzi w świecie zbliżająca się wizyta w Polsce papieża Jana Pawła II, która jak wiadomo, odbędzie się w okresie od 2 do 10 czerwca br. Wyrazem tego zainteresowania wizyta jest napływ zgłoszeń akredytacyjnych. Już obecnie akredytowało się w Warszawie ponad 900 dziennikarzy z różnych krajów i kontynentów.

Dla dziennikarzy polskich i zagranicznych, którzy obsługiwać będą dla swych agencji, dzienników i czasopism oraz telewizji i rozgłośni radiowych przebieg wizyty papieża w Polsce, uruchomione zostało centrum prasowe. Prowadzone przez Polską Agencję „Interpress”. Biuro, zorganizowane na zlecenie MSZ w

porozumieniu ze służbą prasową Watykanu i episkopatu polskiego, dysponuje różnorodnymi materiałami związanymi z Polską, w tym z miejscami, które odwiedzi Jan Paweł II.

W sobotę, 2 czerwca br., w pierwszym dniu wizyty papieża Jana Pawła II, Telewizja Polska i Polskie Radio przekazały w swoich pierwszych programach bezpośrednie sprawozdanie: o godz. 10 z powitania na lotnisku wojskowym w Warszawie, następnie o godz. 13.30 ze spotkania w Belwedzie z przedstawicielami najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, o godz. 16 — z uroczystości przy Grobie Nieznanego Żołnierza i na Placu Zwycięstwa w Warszawie. (PAP)

Grecja dziesiątym członkiem EWG

W poniedziałek odbyła się w Atenach uroczystość podpisania dokumentów przystąpienia Grecji do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. W uroczystości wzięli udział premier Grecji, Konstantin Karamanlis, prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing oraz premierzy lub ministrowie spraw zagranicznych z pozostałych krajów członkowskich EWG.

Grecja stanie się dziesiątym członkiem EWG 1 stycznia 1981 r., po ratyfikowaniu porozumienia o rozszerzeniu Wspólnego Rynku przez parlamenty zainteresowanych 10 państw. Wszystkie prawa wynikające z uczestnictwa w EWG Grecja uzyska jednak dopiero po upływie okresu przejściowego.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Sesja parlamentu SRW

Rozpoczęła się w Hanoi 5 sesja Zgromadzenia Narodowego SRW 6 kadencji. Po otwarciu obrad przez przewodniczącego stałego komitetu zgromadzenia — Truong Chinhę zabrał głos wicepremier i minister obrony narodowej — gen. Vo Nguyen Giap, który przedstawił referat Rady Ministrów poświęcony wielkim zwycięstwom w wojnach w obronie ojczyzny oraz zadaniom całego narodu i sił zbrojnych Wietnamu w nowej sytuacji.

Oświadczenie KP Salvadora
Działająca w podziemiu Komunistyczna Partia Salvadora opublikowała w Hawanie oświadczenie, w którym kategorycznie potępia represyjną politykę dyktatorskiego reżimu w Sałwadorze.

Jak podkreślono w oświadczeniu, popierające reżim wojskowy ugrupowania faszystowskie próbują do prowadzić do osłabienia ruchu robotniczego w tym latynoamerykańskim kraju.

Spotkanie Paktu Andyjskiego

Uczestniczący w spotkaniu w Cartagenie (Kolumbia) szefowie państw członkowskich Paktu Andyjskiego wyrazili jednomyślnie dążenie do umacniania i rozwijania procesu integracji pięciu krajów południowoamerykańskich, wchodzących w skład tego gospodarczego ugrupowania. Prezydenci Boliwii, Ekwadoru, Kolumbii, Peru i Wenezueli opowiedzieli się za jeszcze ściślejszą konsolidacją Pak-

tu Andyjskiego. Wyrazili też poparcie dla dążenia Boliwii do uzyskania dostępu do morza.

Protest dziennikarzy

Dyrekcja tygodnika lisbońskiego „Tempo” otrzymała protest skierowany przez Związek Dziennikarzy Portugalskich, którzy sprzeciwiają się drukowaniu dziennika brytyjskiego „The Times” w Portugalii.

Pożar w Punta Arenas

Ponad 5 milionów dolarów wyniosły straty spowodowane gwałtownym pożarem, jaki ogarnął handlową dzielnicę w wolnocelowej strefie Punta Arenas. Miasto leży na północnym brzegu Cieśniny Magellana, 2 000 km na południe od Santiago de Chile. Pożar

trwał przez kilka godzin, trawiąc doszczętnie dzielnicę handlową tego miasta.

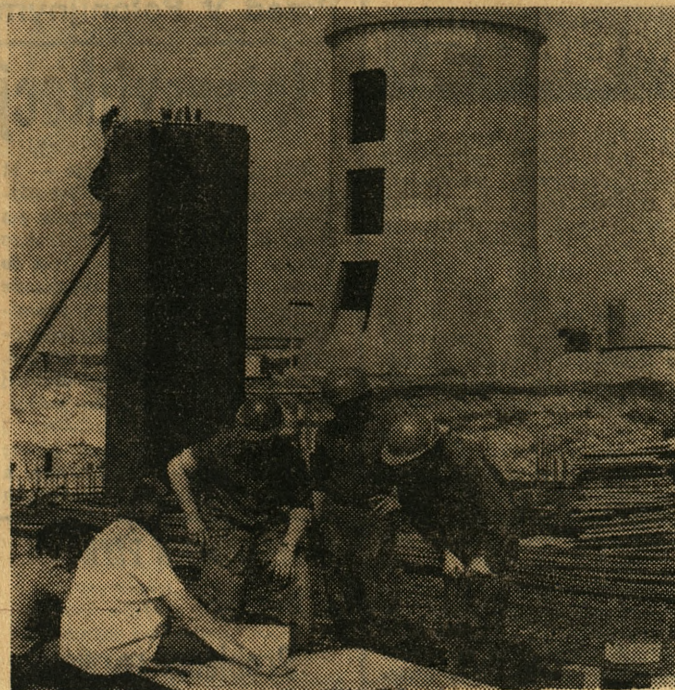
Wzrost ceny złota

Po raz pierwszy w historii giełdy paryskiej, parytet złota przekroczył próg 300 dolarów USA. 28 bm. za uncję tego kruszcu płacono tam 300,34 dolara. Giełdy londyńska i nowojorska były w tym dniu zamknięte.

J. B. Tito w Algierii

Prezydent Jugosławii J. B. Tito przybył w poniedziałek z kilkudniową wizytą oficjalną do Algierii. Na lotnisku w Algierze gościa jugosłowiańskiego witali prezydent kraju, Bendżid Szadli oraz członkowie Biura Politycznego Frontu Wyzwolenia Narodowego i rządu algierskiego.

Na budowie elektrowni „Opole”



11 firm specjalistycznych pracuje przy budowie elektrowni „Opole”. Obecnie główne prace koncentrują się przy wznoszeniu komina, chłodni oraz budynku głównego. Pierwszy prąd z „Opola” powinien popłynąć w 1981 roku.

Na zdjęciu: montaż pierwszych konstrukcji na I bloku.

CAF — fot. Okoński

Wypowiedź Z. Brzezińskiego

Porozumienie SALT II czynnikiem stabilności

Członkowie administracji prezydenta Cartera kontynuują kampanię na rzecz popularyzacji amerykańsko-radzieckiego układu o ograniczeniu broni strategicznych SALT II. Wymaga to jednocześnie przedstawienia się akcją kół zimnowojennych w USA, pragnących utrudnić przyszłą ratyfikację tego porozumienia, które ma być zawarte w połowie przyszłego miesiąca w Wiedniu.

Doradca prezydenta USA d.s. bezpieczeństwa narodowego Zbigniew Brzeziński poświęcił znaczną część swego wystąpienia na Uniwersytecie Fordham w Nowym Jorku, podczas nadania mu tytułu doktora honoris causa w dziedzinie nauk prawnych, obronie SALT II.

Główną tezę przemówienia była potrzeba podnoszenia standardów moralnych w sferze stosunków międzynarodowych, w tym potrzeba ograniczenia ogromnych możliwości niszczenia. Najważniejszym dążeniem w tej dziedzinie — powiedział dr Brzeziński — jest dążenie do zawarcia SALT II. Układ ten jest istotnym krokiem naprzód. Po raz pierwszy ustala dla USA i ZSRR równe liczby w różnych kategoriach broni

strategicznych. Powstrzymuje on spiralny wzrost liczby poszczególnych broni nuklearnych po obydwu stronach oraz po raz pierwszy wprowadza w strategicznych stosunkach amerykańsko-radzieckich faktyczną redukcję broni oraz również po raz pierwszy ogranicza możliwości udoskonalenia jakościowych tej broni. Przygotowane obecnie porozumienie otwiera także drogę do następnego etapu — SALT II, który może obejmować jeszcze większe redukcje i jeszcze większe ograniczenia w zakresie najbardziej śmiertelnych środków niszczenia.

Negocjacje SALT są logicznym procesem rozwijania stosunków ze Związkiem Radzieckim — powiedział doradca prezydenta USA — procesem, który jest współzawodnictwem ale biorącym pod uwagę racjonalne przesłanki humanistyczne. SALT II nie oznacza bynajmniej końca współzawodnictwa amerykańsko-radzieckiego, lecz — redukując niepewności strategiczne — wprowadza czynnik stabilności w to współzawodnictwo i tym samym sprawia, że świat staje się bezpieczniejszy. (PAP)

Podpisano kontrakt na dostawy miedzi do RFN

W Ministerstwie Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej podpisany został 28 bm. kontrakt na dostawy 480 000 ton miedzi w latach 1979—1990 do Republiki Federalnej Niemiec. Około 25 procent tej miedzi dostarczone będzie w formie tzw. wirebarów tj. sztab miedzianych, pozostała część — w formie kated. Kontrakt podpisała Centralna Importowo-Eksportowa

„Impex-Metal” z zachodni-niemieckimi firmami Siemens, Metallgesellschaft, Kabelmetal i Norddeutsche Affinerie. Równocześnie przedłużone zostało zawarte w 1976 r. porozumienie o współpracy kooperacyjnej przy produkcji półfabrykatów z miedzi i kabli. W skład tego porozumienia wchodzi również oprócz wymienionych firm, CHZ „Elektrim”. (PAP)

od GŁOSY

Dobiega końca maj, a ciągle jeszcze oceniając funkcjonowanie gospodarki wspinamy tegoroczną zimą. Dotkliwe straty, jakie wtedy poniosł przemysł, a później w okresie wiosennych powodzi rolnictwo, są do dzisiaj odczuwalne. Wyniki osiągnięte w kwietniu i maju świadczą o tym, że część z tych zaległości została odrobiona. Świadczy o tym na przykład fakt, że w kwietniu produkcja przemysłowa wzrosła o 2,8 procent w stosunku do tego samego miesiąca roku ubiegłego. Ale w ciągu czterech pierwszych miesięcy tego roku produkcja przemysłowa kraju była o blisko 10 mld złotych niższa niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. A więc nie tylko nie osiągnięto zaplanowanego wzrostu w stosunku do roku ubiegłego, lecz notuje się spadek wytwórczości. W tej sytuacji w sklepach zabrakło licznych towarów, a łączne zaległości przemysłu szacuje się na 48 mld złotych.

Są to dane, o których trzeba pamiętać teraz, gdy niektórzy już uspokoił się, uważając, że nadrobienie zaległości przebiega dobrze a utrzymanie obecnego tempa gwarantuje realizację tegorocznych planów. Właśnie, teraz gdy gospodarka zapała jak gdyby „drugim oddechem” konieczne jest dbanie o to, aby tego tempa nie zwalniać. Powinno niepokoić, że w niektórych działach przemysłu i w części fabryk nastąpiło pewne samozadolenie. To bowiem może przyczynić się do powstania przysługowego „siodła” w produkcji w okresie rozpoczynających się miesięcy letnich, a więc urlopowych.

Przemysł jak i cała gospodarka dobrze mogą funkcjonować tylko wtedy, gdy zadania wykonywane są równomiernie we wszystkich miesiącach. Dotyczy to również lat. Nasilenie urlopów nie może powodować zmniejszenia efektywności produkcji. Trzeba ją więc w tym okresie szczególnie dobrze zorganizować.

MP

Przed V Polonijnym Forum Gospodarczym

Intensyfikacja współpracy ekonomicznej

Już za dwa tygodnie — 11 czerwca — na Międzynarodowych Targach w Poznaniu nastąpi otwarcie V Polonijnego Forum Gospodarczego. Jest to tradycyjne doroczne spotkanie w kraju handlowców i przedsiębiorców polskiego pochodzenia z różnych stron świata. Impreza ta służy dobrze dalszej intensyfikacji współpracy ekonomicznej z Polonią, która z roku na rok zyskuje na znaczeniu w licznych państwach, a jej przedstawiciele odgrywają

istotną rolę w wielu dziedzinach życia gospodarczego i społecznego. Spotkanie wychodzi naprzeciw zainteresowaniom sfer polonijnych kontaktami z naszym przemysłem i handlem, możliwościami intensyfikowania ich udziału w obrocie polskiego handlu zagranicznego, jak również rozwijaniem działalności gospodarczej na terenie kraju.

W trakcie Forum odbędzie się II walne zgromadzenie

członków Polsko-Polonijnej Izby Przemysłowo-Handlowej „Interpolcom”, służącej promocji wzajemnych kontaktów. Ostatni dzień poświęcony będzie spotkaniom z przedstawicielami polskich central handlu zagranicznego na temat naszych propozycji eksportowych oraz ofert współpracy na rynkach trzecich. Odbędzie się także rozmowy poświęcone sprawom kooperacji z przemysłem krajowym. (PAP)

Spotkanie w KW PZPR

w Poznaniu

Problemy rozwoju przemysłu spożywczego

Minister przemysłu spożywczego i skupu Emil Kołodziej spotkał się wczoraj z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Jerzym Zasadą. W toku spotkania zostały omówione sprawy rozwoju przemysłu spożywczego, ze szczególnym uwzględnieniem nakładów inwestycyjnych i modernizacji, zwłaszcza w województwie poznańskim.

Następnie minister Kołodziej zwrócił w towarzystwie sekretarza KW PZPR Czesława Gałgana i wicewojewody poznańskiego Bolesława Stachowiaka jedną z najważniejszych inwestycji przemysłu spożywczego w kraju, znajdującą się w ruchu produkcyjnym Zakład Drobniarski w Koziegłowach pod Poznaniem, gdzie interesował się bieżącymi zagadnieniami produkcyjnymi. (emp)

W Gdyni i Szczecinie

Powstają wyższe szkoły morskie

Rozporządzeniem Rady Ministrów Państwowe Szkoły Morskie w Gdyni i Szczecinie przekształcone zostały w wyższe szkoły morskie. Będą one prowadziły studia magisterskie, studia za wodowe (wydające dyplomy stwierdzające uzyskanie tytułu zawodowego inżyniera lub dyplomowanego inżyniera okrętowego), dyplomy i kursy doskonalenia zawodowego oraz inne kursy specjalne. (—)

Pełny sukces artystyczny

Koncert P. Palecznego w Chicago

Polski pianista Piotr Paleczny wystąpił w ub. piątek i sobotę w chigagowskiej „Orchestra Hall”, z towarzyszeniem „Chicago Symphony Orchestra”. Ocenianej obecnie jako najlepsza orkiestra symfoniczna świata. Wykonał na koncert Ignacego Paderewskiego opus 17. Dyrygował Henry Mazer, który w listopadzie ub. r., wystąpił z Palecznym dwukrotnie w Polsce.

Koncerty odbyły się przy pełnej widowni, która przyjęła występ pianisty z aplauzem i najwyższym uznaniem. Występ był pełnym sukcesem artystycznym. Organizatorzy wyrazili najwyższe zadowolone, deklarując pragnienie rozwijania kontaktów z polskimi artystami i orkiestrami. Kierownictwo orkiestry zapowiedziało wizytę w Polsce przy okazji następnego występu H. Mazera w kraju. (PAP)

nej widowni, która przyjęła występ pianisty z aplauzem i najwyższym uznaniem. Występ był pełnym sukcesem artystycznym. Organizatorzy wyrazili najwyższe zadowolone, deklarując pragnienie rozwijania kontaktów z polskimi artystami i orkiestrami. Kierownictwo orkiestry zapowiedziało wizytę w Polsce przy okazji następnego występu H. Mazera w kraju. (PAP)

W Międzynarodowym Roku Dziecka

Estrada Poznańska — dzieciom

Niecodzienne spotkanie odbyło się wczoraj w Ośrodku Szkoleniowo-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Owieńskach koło Poznania. Przybyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa, młodzież, pracownicy i artyści poznańskiej Estrady. Z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka artyści Estrady Poznańskiej przeznaczyli honorarium z jednego występu na rzecz dzieci. Czek na zebrań sumę w wysokości 150 000 zł w imieniu artystów przekazał dyrektor Ośrodka Mieczysław Fogg. Był to wzruszający moment. Pieniądże te przeznaczone będą na działalność kulturalną i na zakup instrumentów muzycznych.

Wyrazy uznania za ten serdeczny gest przekazał artyście wicewojewoda poznański Romuald Zysnarski. Mieczysław Fogg i Krzysztof Krawczyk wręczyli dzieciom płyty z dedykacjami. Zapowiedzieli też swój ponowny

przyjazd ze specjalnymi recitalami.

Estrada Poznańska ponadto zadeklarowała swój stały patronat nad dziećmi przebywającymi w Ośrodku Szkoleniowo-Wychowawczym w Owieńskach. Dzieci niewidome będą pierwszymi odbiorcami programów artystycznych Estrady przygotowanych dla młodych widzów. W miarę potrzeby będą też korzystali z autokaru, organizowane będą dla nich wyjazdy, wyjeżdżali do teatrów, na koncerty, spotkania.

Artyści Estrady Poznańskiej z apelem o podobne patronaty zwrócili się do swoich kolegów z innych placówek kulturalnych.

W czasie wczorajszego spotkania zaprezentowano dziecinie premierowe przedstawienie spektaklu „Wielka przygoda w małym miasteczku”. Przedstawienie spotkało się ze spontaniczną reakcją widzów. (bg)

Kandydatury do urzędu kanclerskiego

H. Schmidt o F. J. Straussie

Kancelarz RFN, Helmut Schmidt, na wiecu SPD w Hanowerze (przed wyborami do parlamentu zachodnioeuropejskiego) nawiał do sporów między CDU i CSU w sprawie wysunięcia kandydatury do urzędu kanclerskiego w wyborach do Bundestagu w 1980 r. Schmidt wyraził pogląd, że jeśli CDU wysunie kandydaturę premiera Dolnej Saksonii Ernsta Albrechta, to nie ma by on szans w rywalizacji z politykiem bawarskiej CSU Franzem Josefem Straussem, który pretenduje do tego urzędu. Schmidt powiedział, że nie kto inny tylko Strauss jest przywódcą konserwatystów w RFN. Jednocześnie Schmidt do-

dał, że w milionach obywateli RFN, a jeszcze większej liczbie milionów ich sąsiadów, Strauss jako kanclerz RFN „budzi grozę”.

☆

Zarząd Federalny CDU w Bonn po wielogodzinnych posiedzeniach załaził na wniosek swego przewodniczącego Helmuta Kohla premiera Dolnej Saksonii, Ernsta Albrechta, prowadzenie w imieniu CDU rozmów z CSU na temat nominacji wspólnego kandydata na kanclerza federalnego z ramienia obu partii unii przed wyborami do Bundestagu w roku 1980. (PAP)

Łagodny wyrok na porywacza polskiego samolotu

Amerykański sędzia Herbert J. Stern wydał wyrok w toczącym się w amerykańskim sektorze Berlina Zachodniego procesie porwacza samolotu Polskich Linii Lotniczych Hansa Detlewa Tiede. Za przetrzymywanie zakładnika, Tiede został skazany na dziewięć miesięcy aresztu i jednocześnie wypuszczony na wolną stopę, po nieważ właśnie tyle — dziewięć miesięcy pozostał w areszcie śledczym.

Wyrok wywołał swoją łagodnością ogólnie zdziwienie. Agencja za chodniemiecka DPA stwierdza, że wyrok wydany przez sędziego Sternę pozostaje daleko poniżej kary, wymierzonej w takich wypadkach przez sądy RFN. Wymiar sprawiedliwości Republiki Federalnej wymierzyłby za przetrzymywanie zakładnika karę co najmniej trzech lat więzienia. (PAP)

Tranzyt między Wietnamem i Kambodżą

Jak pisze Wietnamska Agencja Informacyjna VNA, Ludowa Republika Kambodży i Socjalistyczna Republika Wietnamu zawarły porozumienie o tranzycie przez Wietnam ładunków przeznaczonych dla Kambodży i towarów eksportu kambodżańskiego. Porozumienie osiągnięto podczas wizyty w LRK delegacji Ministerstwa Komunikacji i Łączności SRW. Strony podpisały także protokół o współpracy w dziedzinie komunikacji i łączności między obu krajami. Dokumenty te — podkreśla agencja — stały się ważnym krokiem na drodze do dalszego rozwoju wszechstronnej współpracy, przyjaźni i pomocy między obu braćmi, sąsiadującymi krajami. (PAP)

Ofensywa sandinistów w całej Nikaragui

W niedzielę we wczesnych godzinach rannych Front Wyzwolenia Narodowego im. Sandino rozpoczął w całej Nikaragui ofensywę przeciwko Gwardii Narodowej dyktatora Somozy. Ofensywa ta wiąże się z 52 rocznicą założenia Gwardii Narodowej, która powstała przy pomocy USA.

Według pierwszych informacji, w walkach zginęło ponad 60 osób. Najbardziej spektakularna akcja sandinistów była atak na konwój wojskowy na szosie prowadzącej na między narodowe lotnisko w Managui. Walki toczyły się w samej Managui, w Leon, Jinote-

„Cukrownie Wielkopolskie” najlepsze w kraju

W obecności przedstawicieli władz centralnych i wojewódzkich z Kalisza, Konina i Poznania odbyło się wczoraj w sali Teatru Muzycznego przekazanie sztandaru Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych Państwowemu Przedsiębiorstwu „Cukrownie Wielkopolskie” w Poznaniu, które zajęło pierwsze miejsce w socjalistycznym współzawodnictwie pracy w minionej kampanii przetwórczej.

Dokonał tego aktu minister przemysłu spożywczego i skupu Emil Kołodziej oraz przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego Zbigniew Warchałowski, przekazując sztandar w ręce dyrektora Józefa Łatały i przedstawicieli załóg pracowniczych przedsiębiorstwa.

Składając raport o wynikach zeszłorocznego współzawodnictwa, dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego w Warszawie Antoni Kuźba podkreślił, że Przedsiębiorstwo „Cukrownie Wielkopolskie” wykazało w minionej

kampanii największą poprawę wskaźników ekonomiczno-produkcyjnych.

20 pracowników „Cukrowni Wielkopolskich” zostało odznaczonych odznaczeniami państwowymi, a wśród nich Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymał: Leon Burdelak i Józef Szepding z Witaszyc oraz Irena Cieślawska z Poznania. Kilka dziesiąt osób otrzymało odznaki resortowe, związkowe, służbowe przodowników pracy socjalistycznej, honorowe za zasługi dla województwa poznańskiego i konińskiego. Przedsiębiorstwu „Cukrownie Wielkopolskie” została nadana zbiorowa odznaka „Za zasługi dla województwa poznańskiego”.

Gratulacje zwycięzcom w socjalistycznym współzawodnictwie pracy składali przedstawiciele władz centralnych, a w imieniu władz województwa poznańskiego sekretarz KW PZPR Czesław Gałgan.

Najlepsza z fabryk wielkopolskich Cukrownia w Środzie otrzymała proporzec przedsiębiorstwa. (emp)

Gniezno przygotowuje się na przyjazd papieża

Jak wiadomo, w pierwszej dekadzie czerwca br. w Polsce — swoim kraju ojczystym przebywać będzie papież Jan Paweł II. Zgodnie z programem, o którego ustaleniach już informowaliśmy, w niedzielę, 3 czerwca br. papież przybędzie do Gniezna, gdzie odbędzie się uroczystości religijne. Ich organizacją zajmują się władze kościelne. Gnieźnieńska Kuria Metropolitalna powołała specjalny komitet, którego pracami kieruje ks. biskup Jan Michałski. Organizatorzy uroczystości kościelnych w zakresie spraw porządkowych i im podobnych współdziałają z władzami województwa poznańskiego i miejskimi władzami administracyjnymi Gniezna.

Władze wojewódzkie Poznańskiego i miejskie Gniezna zajmują się przygotowaniem sprawnego obsługi pielgrzymów i turystów, którzy przybędą do Gniezna na 3 czerwca. Poinformowano nas, że ze względu na bezpieczeństwo ludzi ograniczy się ruch samochodowy w mieście, urządzając na drogach dojazdowych do Gniezna parkingi, a jednocześnie przewiduje się wzmożoną częstotliwość kursów autobusowej komunikacji miejskiej.

Istotne zadania będzie miał do spełnienia handel. W Gnieźnie i graniczących z nim gminach czynne będą sklepy i

kioski spożywcze i pamiątkarskie, a w pobliżu terenów, gdzie przewidziano uroczystości, uruchomi się sporo dodatkowych stoisk. Licząc się z tym, że niedziela może być dniem upalnym, dużą uwagę zwraca się na zaopatrzenie punktów sprzedaży w napoje orzeźwiające. W mieście i na Błoniach Gnieźnieńskich (Gębarzewo) uruchomi się liczne punkty pomocy medycznej i sanitarnej. Jednocześnie przygotowuje się stosowne planse, które spełniać będą rolę łatwo dostępnym i czytelnym znaków informacyjnych o czynnych tego dnia placówkach oraz o godzinach odjazdów autobusów i pociągów.

Dla zagranicznych i krajowych dziennikarzy akredytowanych w związku z pobytami papieża urządzono w Gnieźnie stosownie wyposażone centrum prasowe.

Ze względu na możliwość po mieszczenia na Wzgórzu Lecha ograniczonej liczby osób, organizatorzy kościelni — jak się dowiedzieliśmy — wprowadzą tam bilety uczestnictwa. Nasz rozmówca, przedstawiciel Komisji Informacyjno-Prasowej przy Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie, ks. Władysław Zientarski poinformował nas także o współdziałaniu z władzami wojewódzkimi w Poznaniu i miejskimi w Gnieźnie, określając je jako owocne i pożyteczne. (tk)

KRONIKA DNIA

MEDALE DLA ZASŁUŻONYCH MATEK

Z okazji obchodzonego w minioną sobotę Dnia Matki, w Poznańskim Wydawnictwie Prasowym RSW „Prasa — Książka — Ruch” odbyło się wczoraj spotkanie, na którym sekretarz WK FJN. Rudolf Zuberek udekorował zasłużone matki, pracownice wydawnictwa, okolicznościowymi medalami. Otrzymały je: Anna Burkowa, Kamila Dudzik, Jadwiga Krych i Alicja Lehmann oraz Aleksandra Pluta, pracująca w redakcji „Głosu Wielkopolskiego”. (—)

SPOTKANIE WŁADZ PIŁY Z DZIENNIKARZAMI

W siedzibie Urzędu Miasta w Pile odbyło się wczoraj spotkanie władz polityczno-administracyjnych, w tym I sekretarza KM PZPR — Jana Jankowskiego i wiceprezenta — Bogumiła Hromiaka z dziennikarzami prasy, radia i telewizji. W spotkaniu uczestniczyli także pracownicy piłskich muzeów.

W czasie tego spotkania grupie dziennikarzy i muzealników — m. in. przedstawicieli „Głosu Wielkopolskiego” w Pile red. Władysława Wrzaskowi — wręczono honorowe odznaki „Za zasługi w rozwoju Piły”. (wis)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Rodagię kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zygmunt Rola, Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-7 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

L-14

Pomoc, która procentuje

W Szkole Podstawowej im. Feliksa Dzierżyńskiego w Rogoźnie, jak pamięć sięga — mówi sekretarz Rady Zakładowej Fabryki Maszyn Rolniczych „Agromet-Rofama” Mieczysław Studniński — nie ważniejszego nie dzieje się bez ich zakładu. Kontakty te datują się od początków istnienia fabryki. Ale niezależnie od opieki nad szkołą „Rofama” troszczy się także o Zespół Szkół Zawodowych, Zbiórca Szkołę Gminną Liczącą Ogólnokształcące im. Przemysław II, przedszkole i Szczęp ZHP, co zostało przypięte odpowiednimi dokumentami. Pomoc świadczonej Szkole Podstawowej nr 1, Szkołom Podstawowym i Szkołom Zawodowym, miłośnicy międzyzakołowej, mimo że urzędowo nie potwierdzona, jest równie konkretna i wypływa z dobrej woli zakładu.

Założa w fabryce liczy 1500 osób. „Rofama” jest potentatem na swoim terenie i na dołbra sprawę o pracowników nie ma zabiegać. Pomoc świadczona szkołom nie jest więc poddyktowana tylko chęcią pomagania kadr. Oni po prostu, jako największy zakład pracy, czują się zobowiązani do opieki nad szkołami. Zresztą w każdej placówce są dzieci i ich pracowników. Swoje opiekuństwo traktują nader poważnie. Mogliby przecież stereotypowo ograniczyć się do świadczeń finansowych na zakup pomocy dydaktycznych, organizowania kolonii, obozów, pomocy w remontach, naprawach. Czynnici i to. Szkoły bardzo sobie cenią taką pomoc, szczególnie — wszystkie uczą się naprawy, które zakład opiekuńczy wykonuje natychmiast.

Wycieczki i obozy też mają tu odmienny charakter. Uczestniczą w nich pracownicy razem z młodzieżą. W tych wspólnych wycieczkach rodzi się przyjaźń. Łatwiej iść potem do szkoły na lekcje wychowania obywatelskiego, gdy zna się młodzież.

Bo chociaż „Rofama” nie musi zbytnio zabiegać o pracowników, to jednak dyrekcja, podstawowa organizacja partyjna, rada zakładowa, czują się odpowiedzialni za obywatelską edukację młodych. Wcześniej związane z zakładem, wychowanie dla przyszłej pracy ma znaczenie dla fabryki. Produkcja jest nowoczesna, wymaga dużych umiejętności i serca. Swoją wiedzę pracownicy starają się przekazać uczniom najeńszczy, jak potrafili. Powołali specjalne koło „Pomagamy szkole”, w którym mistrzowie, działacze przygotowują się do zajęć szkolnych. Improwizacji nie uznają, tematy konsultują z nauczycielami.

Lekcje odbywają się też w fabryce. Siedmio i ośmioklasisci na zajęcia techniczne przychodzą do „Rofamy”. Początkowo próbowano im organizować zajęcia przy wydzielonych warsztatach, teraz je organizują



W początkach stycznia rozpoczęliśmy cykl publicystyczny pod wspólnym hasłem „Z INICJATYWĄ LZEJ”. Głównym celem artykułów pod tym tytułem jest prezentacja ludzi, grup społecznych, środowisk, zakładów pracy, które w swej działalności czynią widoczne postępy i notują sukcesy dzięki szerokiej inicjatywie. Dzisiaj — zamieszczamy — kolejną publikację z tego cyklu.

bezpośrednio przy maszynach, w toku produkcji. Ich przewodnikami są członkowie koła „Pomagamy szkole”. Ta pomoc jest tak samo ważna, jak materialna, której zresztą nie da się przeliczyć na złotówki. Znajdą ją ich z historią zakładu, a w klasach ósmym jedna lekcja w miesiącu poświęcona jest aktualnym zadaniom i wydarzeniom w fabryce.

Dzisiejsi uczniowie wkrótce staną do pracy w „Rofamie”. Pora, aby zapoznali się nie tylko z produkcją, lecz również z systemem zarządzania, działalnością społeczną. Takie stanowisko reprezentuje zakładowy aktyw i zaprasza młodych na spotkanie z dyrektorem, radą zakładową, Podstawowa Organizacja Partyjna, na obrady KSR. Swoich następców uczy samorządności. Uczniowie są pojętni. Pytania, które stawiają są ciekawe, dociekliwe. Nie zadowolona się byle odpowiedzią. Sekretarz Mieczysław Studniński nie ukrywa, że wywiady z uczniami, które nadaje zakładowy radiowęzeł, konkursowe wypracowania (choćby ostatnie na temat „Moja mama pracuje w moim zakładzie opiekuńczym”) są pilnie słuchane.

Kiedy przychodzi okres praktyk zawodowych dla uczniów z

Zespołu Szkół Metalowych, prawie wszyscy chcą iść do „Rofamy” i „Rofama” ich przyjmuje. Swoje biura techniczne udostępnia na pisanie prac dyplomowych.

Fabrykę stać na to, by przy czynić się do poprawy warunków nauki dzieci i młodzieży. Począwszy od wspomnianych już drobnych remontów, które są udręką dla nauczycieli i młodzieży, gdy nie ma ich kto wykonać, po pomoc w inwestycjach, przebudowach, wspomaganie pracowników niepotrzebnym fabryce sprzętem. Remontują boiska, sale gimnastyczne, centralne ogrzewanie, kanalizację. Dla dzieci z klas specjalnych wykonują odpowiednie sprzęty, przesyłają do nich lekarzy, psychologów. Pilnują, by rodzice nie zaniedbywali opieki lekarskiej. „Rofama” w ubiegłym roku wydatkowała na obozy, dowóz dzieci do szkół, zakup pomocy szkolnych, remont sprzętu i uzupełnienie go, na materiały do zajęć technicznych, budowę domu nauczyciela, Zbiórca szkoły gminnej i przedszkola 3150 355 zł.

Kontakty uczniów z zakładem pozwalają, oprócz zdobycia konkretnych umiejętności fachowych, na szybszą adaptację w pracy. Zapewne, także w stabilizacji kadry. Od czasu, gdy wyposażone przez „Rofamę” warsztaty szkolne, produkują części do produkcji surowej, a fachowcy prowadzą lekcje, codzienne kontakty między dziećmi z zakładem zacieśniały się. Wkładowcy z fabryki w czasie lekcji prowadzą też przemysłową orientację zawodową, informując o nowatorstwie produkcji w świecie, w kraju, w macierzystym zakładzie. Niejednokrotnie pomysły zawarte w pracach dyplomowych przysiężnych techników są wdrażane do produkcji. 85 procent absolwentów Zespołu Szkół Zawodowych podejmie pracę w „Rofamie”.

W Komitecie Rodzicielskim Zbiórca Szkoły Gminnej dominują pracownicy „Rofamy”. Fakt, że fabryka pomaga szkole w budowie nowych pomieszczeń, zainteresowaniem wydać się oczywisty. Podobnie jak partycypacja w budowie orszaku szkoły, żłobka czy dowożenie maluchów do przedszkola autobusem. Zakład partycypował też w budowie domów dla nauczycieli. Postanowiono też wnoszący przedszkole i żłobek. Dba się o wszystkich dzieci — gdy trzeba to się nie ubierze, nakarmi przypomni rodzicom o obowiązkach. Cieszy fakt, że

Dokończenie na str. 4
BARBARA GRZEGORZEWSKA



Fot. — Archiwum

— W ubiegłym roku nasz wydział wyremontował dużo wagonów, w bieżącym wyremontujemy jeszcze więcej. Czy będziemy mogli dać sobie radę? Przy rosnących zadaniach nie zwiększyła się załoga, zdecydowanie więc ta, jak pracujemy.

Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej, jako masowa organizacja wyższej użyteczności, skupia w swoich szeregach tych wszystkich, którzy pragną w sposób świadomy, aktywnie uczestniczyć w kształtowaniu socjalistycznego procesu laicyzacji polskiego społeczeństwa, którzy zaangażowanie społeczne na rzecz humanistycznych wartości kultury traktują jako rzecz w życiu niezbędną. Każdy człowiek, choć nie zawsze zdaje sobie z tego sprawę, ma określony światopogląd, to znaczy pewien całokształt poglądów na przyrodę, społeczeństwo, na swoje miejsce w społeczeństwie i na to, co w życiu najcenniejsze, dla czego warto żyć i działać. Różne światopoglądy mogą w różny sposób kształtować postawy człowieka: mogą go skłaniać do aktywności społecznej i poznania świata, mogą też demobilizować człowieka, oderwać jego uwagę od rzeczywistego świata i społecznych problemów, wypełniać jego świadomość iluzją. TKKS krzewi światopogląd naukowy, ma szansę wzbogacenia świadomości społecznej, wartościowej, autentycznej nie racjonalnymi i humanistycznymi.

Oczywiście, w dzisiejszym świecie sprawy te są złożone i nie wystarczy przeczytać książkę, czy wysłuchać odczytu, lub nawet całej serii wykładów, żeby poznać sprawy światopoglądowe wszechstronnie. Najlepiej jest znaleźć się wśród osób, których nurtuje ciekawość poznania świata, którzy przez polepszenie swoich wiadomości i działalność praktyczną pragną kształtować i doskonalić swoją osobowość.



Pierwszy sposób, po który sięgnęliśmy, to nowa organizacja remontów. Do niedawna całość czynności związanych z naprawami wykonywana była, jak to się u nas mówi, na wagonie. „Obsiadali” go ślusarze, spawacze, elektrycy, stolarze — krótko mówiąc wszyscy fachowcy naraz. Często jeden drugiemu przeszkadzał. Teraz rozbiieramy wagon na części składowe, które są naprawiane na specjalnych stanowiskach pracy. Potem wagon jest na nowo montowany. Pozornie wykonujemy więcej czynności, ale w rzeczywistości właśnie ta organizacja pozwala na lepsze wykorzystanie czasu i daje gwarancję, że zwiększone zadania będą wykonane.

Ale do tego systemu musimy się jakoś wewnętrznie przekonać i praktycznie dostosować. Jeśli bowiem przez 20 czy 30 lat pracowało się określonym systemem, ten nowy wydaje się początkowo trudniejszy. Ale spróbujmy go, bo przecież wiemy, że również od nas zależy sprawne funkcjonowanie kolei. W naszym wydziale — W-7 — remontujemy kryte wagony czterosiołowe, a także — jako jedyni w kraju — chłodnie wagonowe. Na jedne i drugie czeka niecierpliwie PKP. Zdajemy sobie sprawę, że poza nimi stoi przemysł, który — aby sprawnie funkcjonować — musi mieć czym dostarczyć surowce, wywieźć z fabryki gotowe wyroby.

Mówił inżynier MAREK DRYGAS, kierownik wydziału W-7 ZNTK w Ostrowie (województwo kaliskie). (sf)

Konkurs TKKS

Decydują formy działania

Taką możliwość daje przynależność do koła Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej, najważniejszego ogniw Towarzystwa.

Właśnie koła TKKS w swej codziennej działalności uwzględniają zainteresowania intelektualne i kulturalne swoich członków, ułatwiają im zarazem pożyteczne spędzenie wolnego czasu. Na różnego rodzaju imprezy, organizowane przez koła TKKS, mogą przybywać członkowie wraz ze swymi rodzinami. Na zebraniach kół, przeważnie są one otwarte dla wszystkich sympatyków Towarzystwa, można poznawać m. in. aktualne problemy laicyzacji, ruchu laickiego czy sprawy polityki wyznaniowej. Można wziąć udział w prelekcji i dyskusji na tematy światopoglądowe, religioznawcze, etyczne, obyczajowe. Można podzielić się swoimi spostrzeżeniami i uwagami o różnorodnych formach świeckiej obyczajowości i wysuwać w tym zakresie konkretne wnioski do realizacji przez TKKS oraz inne organizacje i instytucje.

Koła TKKS współdziałają bowiem z urzędami stanu cywilnego, organizacjami młodzieżowymi i związkowymi, z kołami Ligi Kobiet, ZHP,

TWP. Szczególnie istotną rolę odgrywają podstawowe komórki TKKS na wsiach odległych od miast i siedzib urzędów gminnych.

Praktyka i wieloletnie doświadczenia wykazują, że tam gdzie koła TKKS działają aktywnie tam rośnie liczba członków Towarzystwa, a ponadto rozwijają się różnorodne formy działania. Powstają więc kluby TKKS, uniwersytety młodych racjonalistów, studia wiedzy światopoglądowej i inne. Dużo takich przykładów mamy w Krakowie, Poznaniu, w Trójmieście, na Śląsku, gdzie np. dzięki bogatym formom i treści ceremoniałom, stosowanym w zakładach pracy, koła TKKS cieszą się dużym powodzeniem, ponieważ one właśnie inicjują nowe atrakcyjne obrzędy świeckie.

Nie wszystkie jednak komórki TKKS pracują zadowalająco. Dlatego też Zarząd Główny Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej ogłosił konkurs na najlepsze w roku 1979 koło TKKS.

Celem konkursu jest zwiększenie skuteczności działania TKKS w realizacji programu

Dokończenie na str. 4
STANISŁAW MADEJ

Powiedz dziecko, kim chcesz zostać? Lotnikiem, marynarzem, budowniczym — odpowiada zwykle mały, wywołując hałaśliwą radość dorosłych. Pewien mały Ryś wyłamał się jednak z tego utartego repertuaru. — Ja będę kadrowcem — powiedział, wprawiając tym wszystkich w osłupienie. — Bo wszyscy by się prosili, żebym ich przyjął do pracy.

— Naiwny — być może gorzko uśmiechnie się teraz niejeden „personalny”. Znikąd nie widać nowych pracowników, ci co już są — grymaszą i odchodzą. Nic, tylko rwać włosy z głowy...

Nie brakowało takich problemów (po części jeszcze nie brakuje) również w poznańskim „Stomilu”. Wszak praca jest tam niełatwa. „To ciężki zakład” — tak wprowadził mnie w sprawę dyrektor Maciej Andreas. I miał tu na myśli nie tylko wysiłek fizyczny. Wystarczy bowiem niedługo nawet przedchadza po któreś z hal produkcyjnych i już dosięgnie człowieka wszechdobry szał. A nikt takiej brudnej pracy nie lubi. „Niech nawet zarobie parę stów mniej” (w „Stomilu” zarabia się dobrze) — mówili niektórzy pracownicy i... odchodzili szukać mniej uciążliwej pracy.

Skorzy więc nie najgorzszy w końcu pieniądz miał zbyt małą siłę przyciągającą, należało szukać dodatkowych argumentów. Udoskonalenie procesu adaptacji zawodowej młodych pracowników oraz uatrakcyjnienie działalności socjalnej i kulturalnej — taką receptę na zatrudnieniową bolączkę opracowali wraz z dyrekcją zakładowi specjaliści od spraw pracowniczych. — Założyliśmy, że punktem wyjścia powinno być wzajemne, nasze i nowych pracowników, poznanie się — mówi zastępca dyrektora Jerzy Szrama. — Służą temu odbywające się raz na kwartał spotkania ze świeżo upieczonymi „stomilowcami”. Uczestniczą w nich wszyscy członkowie dyrekcji oraz przedstawiciele zakładowego aktywu społeczno-politycznego. Skończyły się już układowe szepty: „tamten wyłaził pan w okularach to dyrektor”, gdy ten szedł przez halę produkcyjną. Teraz go wszyscy znają. My zaś dowiadujemy się o problemach, które niosą naszym pracownikom pierwsze dni pracy, prosimy ich o wnioski. Rozmawiamy o wszystkich — od walorów smakowych obiadów począwszy na jakości usługowych stosunków skończywszy. Czasem spotkania przynoszą niespodziewane efekty. Kiedyś pracownik z załogi dwutygodniowym w „Stomilu” stażem potrafił zgłosić propozycję poprawy organizacji swojego miejsca pracy. Tyle więc znaczy świeże spojrzenie, bo myślimy tego po prostu nie zauważali.

„Stomilowskie” spotkania przechodziły ewolucję. Początkowo odbywały się w sali konferencyjnej. Ponieważ jednak oficjalność tego miejsca narzucała młodym pracownikom pełną skrupowania konwencję rozmowy — przeniesiono je do zakładowego domu kultury. Tam, przy stolikach rozmawia się swobodnie.

— Te spotkania opłacałoby się organizować nawet w hotelu

W „Stomilu” zapisane

Lekarstwo na kadrowe niedomogi

„Poznań” — żartobliwie „wykończył” ten temat Jerzy Klessa, główny specjalista do spraw pracowniczych.

Każdy nowo przyjęty pracownik ma w „Stomilu” swojego opiekuna. Moi rozmówcy przyznają, że początkowo system ten poważnie niedomagał, a i teraz zdarzają się niepowodzenia. Po prostu — nie wszyscy opiekunowie należycie wywiązują się ze swego zadania. Jednakże wspólne przedyskutowanie tych problemów przynosi już pożądane skutki.

— Chodziło przede wszystkim o jasne określenie uprawnień i obowiązków opiekunów — kontynuuje swój wywód Jerzy Szrama. — Należy unikać dublowania obowiązków zawodowych innych ludzi, na przykład mistrzów. Rozliczamy opiekunów z ich działalności. Najlepsi są nagradzani upominkami, tych zaś, którzy nie potrafią lub nie chcą, bo i tak bywa, wywiązywać się z tych obowiązków — zastępujemy innymi. Są nimi przede wszystkim ZSMP-owcy. Wszak młody z młodym dogadają się najlepiej. Raźniej „nowemu”, gdy ma z kim na przerwie wypalić papierosa czy zjeść śniadanie. Czasem przecież zwykłe „jak ci się chłopie pracuje” znaczy tak wiele.

W „Stomilu” interesują się również tymi pracownikami, którzy stwierdzają, że praca tam „to nie to” i składają wymówienie. Wtedy wkracza do akcji komórka analiz społecznych,

wyjątkowo bogata w kwalifikowanych pracowników. Ile jest bowiem takich zakładów, które tak jak „Stomil” zatrudniają i socjologa i psychologa? Opracowana przez nich ankieta, a wypełnić ją powinien każdy opuszczający zakład pracownik, docieka przyczyn podjęcia takiej decyzji. Czasem są one błahie i bywa, że po ich szybkim usunięciu, pracownik będący już jedną nogą za zakładową bramą zmienia swoje postanowienie. Gdy tego jednak osiągnąć się nie da stanowią owe ankiety dodatkowy kapitał zatrudnieniowych doświadczeń.

Adaptację zawodową udało się postawić na wysokim poziomie stosunkowo szybko. Rozwiązać w ten sposób sprawy socjalne będzie jednak bardzo trudno. Nie ma bowiem „Stomil” własnego hotelu robotniczego, porządnej stołówki, brak mu ośrodków wypoczynkowych. I choć dyrekcja różnymi sposobami stara się załatwić te „dziury” (nieraz, jak w przypadku organizowania wyjazdów wczasowych, z dużym powodzeniem) to pracownicy z pewnością mocno te braki odczuwają. Jak jeszcze długo? Nie sposób odpowiedzieć.

Prawdziwą chlubą natomiast i oczkiem w głowie „stomilowców” jest, wyremontowany w zeszłym roku — zakładowy dom kultury. Wiele przestronnych, pięknie wyposażonych sal, sauna, przytulna kawiarenka znajdują wielu zwolenników.

— Prawdziwą jednak furorę zrobił przeprowadzony tam międzywydziałowy turniej „Czarnej Opony” — mówi Jerzy Klessa, inicjator wielu imprez. — Sami nawet nie zdawaliśmy sobie sprawy, ile inicjatywy i zakładowego patriotyzmu może takie współzawodnictwo w ludziach wywołać. Obserwujemy teraz jak bardzo się w „ogniu walki” wszyscy żyli. Niejednemu byłoby z pewnością żal opuścić taki kolektyw.

Myśli się ten, kto sądzi, że te osiągnięcia „Stomila” w integrowaniu załogi i tworzeniu zgręb zakładowego patriotyzmu, całkiem usunęły zatrudnieniowe kłopoty. Sprawa nie jest tak prosta. Jednakże, gdy w 1977 roku porzuciło tam pracę 75 osób, to w ubiegłym roku uczyniło to 56 osób. Przełom taki udało się osiągnąć po raz pierwszy. Również po raz pierwszy od długiego czasu nie notuje się w tym roku spadku zatrudnienia.

— Wiemy, że wiele jeszcze pozostało nam do zrobienia — mówi dyrektor Andreas. — Ale jedno możemy już stwierdzić — udało się nam skompletować doskonały zespół ludzi, zatrudnionych w służbach pracowniczych. A tam tylko tacy powinni pracować.

Wyniki śledztwa w sprawie katastrofy lotniczej w Chicago

Śledztwo w sprawie przyczyn najtragiczniejszej katastrofy lotniczej w dziejach lotnictwa USA w wyniku której w piątek zginęło ponad 270 osób, pozwoliło ustalić kilka istotnych szczegółów. Stwierdzono, że tuż po starcie samolotu zerwała się jedna z dwunastu 10-centymetrowych śrub mocujących jeden z trzech silników maszyny do skrzydła. Silniki te są przymocowane w trzech miejscach DC-10 — po jednym na skrzydłach, trzeci zaś w tylu samolotu. Samo oderwanie się silnika od skrzydła w trakcie startu nie mogłoby jeszcze spowodować utraty stabilności przez maszynę. Specjaliści

przypuszczają więc, że odpadający silnik spod lewego skrzydła uderzył w silnik tylny i dopiero ten fakt spowodował, że samolot stał się bezwładny. Na zdjęciu wykonanym przypadkowo przez amatora widać, że tuż przed uderzeniem w ziemię maszyna położyła się całkowicie na boku, lewym, pustym skrzydłem kierując się pionowo w dół. Komisja badająca sprawę katastrofy nie będzie mogła przeprowadzić analizy uwag pilotów gdyż prawdopodobnie z powodu przerwy w dopływie prądu nie działało urządzenie rejestrujące automatycznie wszystkie elementy lotu oraz rozmowy pilotów. Wszystko

wskazuje jednak na to, że piloci nie popełnili żadnego błędu, który mógłby być pośrednią choćby przyczyną tragedii. Szef Administracji Federalnej Lotnictwa Cywilnego USA ogłosił w poniedziałek zakaz lotów wszystkich samolotów typu DC-10, zbudowanych przez firmę Mac Donnell — Douglas i eksploatowanych przez amerykańskie towarzystwa lotnicze.

Decyzja ta podjęta została na podstawie badań przyczyn płaskowej katastrofy. Badania ujawniły wadę konstrukcyjną zawieszania silnika. (PAP)

Prochy M. Callas spoczną w Morzu Egejskim

Prochy słynnej śpiewaczki greckiej Marii Callas (Marii Kalojeropulo) spoczną, zgodnie z jej ostatnią wolą, w Morzu Egejskim. Zmarła ona 16 września 1977 w wieku 53 lat w Paryżu. Pochowano ją na cmentarzu Pere Lachaise, a półtora miesiąca później, 26 grudnia, została wykradziona. Policja odnalazła jej prochy na stepnego dnia i zapowiedziała, że nie jest w stanie zapewnić odpowiedniej ochrony miejsca spoczynku śpiewaczki. W tej sytuacji prochy zaopiekowała się rodzina śpiewaczki przenosząc je w inne, ukryte miejsce.

W uroczystości pochowania Marii Callas w Morzu Egejskim weźmie udział grecki minister kultury, Dimitrios Nianias. (PAP)

Sukces koni z polskim rodowodem

Niesłabnącym powodzeniem za granicą cieszą się konie czystej krwi arabskiej wyhodowane w polskich stadninach, w tym m. in. w Janowie Podlaskim w woj. białopodlaskim. Świadczą o tym chociażby wyniki aukcji. Najwyższą cenę, jaką dotychczas uzyskano, jest kwota 350 000 dolarów za ogiera z polskim rodowodem „Cometego”. Koń ten został sprzedany w 1977 r. podczas aukcji w Lasma Arabians w USA. Równie wysoką kwotę 185 000 dolarów, uzyskano na aukcji w USA za klacz „Flkane” kupioną uprzednio w Polsce.

Rekordzistką aukcji w Janowie Podlaskim jest klacz „Carawella” sprzedana za 153 000 dolarów.

Okazuje się, że określenie: „czysto polski” (pure polish) czy „wyhodowany w Polsce” (polish bred) zaczęły oznaczać najwyższą światową jakość koni czystej krwi arabskiej. Sukcesy hodowlane są wynikiem rzetelnej i pełnej poświęceń pracy wielu pokoleń polskich hodowców oraz dobrej organizacji pracy hodowlanej w naszych stadninach, wypróbowanych metod selekcji i ewidencji w formie doskonałej księgi stadnej, uznanej za jedną z najlepszych w świecie. (PAP)

XV alert naczelnika ZHP

Radość wszystkim dzieciom

29 bm. jest drugim dniem trwającego we wszystkich ogniwach Związku Harcerstwa Polskiego tradycyjnego, a organizowanego już po raz piąty, alertu naczelnika ZHP pod hasłem: „Biało-czerwono — zdrowie, radość, pokój”.

Ponad 3,3-milionowa rzesza zuchów, harcerzy i instruktorów przystąpiła do wykonywania kolejnych alertowych zadań, które wiąże się z hasłem: „Radość wszystkim dzieciom”. Najważniejszym przedsięwzięciem jest dla zuchów i harcerzy „koleżńska wizyta” u koleżanek i kolegów, którzy ze względu na losy nie mogą uczestniczyć w alertowych imprezach. Dzieci i młodzież harcerska odwiedza pacjentów sa-

natoriów dziecięcych i placówek opiekuńczych. Jak każda harcerska tradycja, będąca do wiedzy połączone z drobnymi i upominkami, rozmową o dziecięcych przygodach, z występami harcerskich zespołów. Znaczenie wychowawcze alertowych przedsięwzięć wiąże się z obchodami Międzynarodowego Roku Dziecka, a także ze zbliżającym się Międzynarodowym Dniem Dziecka.

Główna kwatera ZHP informuje jednocześnie, że klucz do szyfru, który należy rozwiązać w drugim dniu alertu brzmi: „H=1”. Współorganizatorzy, a więc Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, Ministerstwo Oświaty i Wychowania oraz Główny Komitet Kultury i Sportu liczą na pomoc przyjaciół ZHP. (PAP)

Polonia w Australii i Nowej Zelandii

Ukazała się książka W. Helmana

Minęło 130 lat od chwili przybycia na kontynent australijski pierwszych polskich emigrantów. Od tego czasu polska grupa etniczna rozrosła się do wielotysięcznej rzeszy obywateli. Dzieje Polonii w Australii i Nowej Zelandii poświęcona jest książka Włodzimierza Helmana, wydana przez

Polonijne Centrum Kulturalno-Oświatowe Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie. Autor przedstawia polskich pionierów i podróżników oraz dzieje tutejszej Polonii. Obrazuje również powojenne kontakty z macierzą.

Ważą się losy statku „Queen Elisabeth II”

Nie jest wykluczone, iż „Queen Elisabeth II” jeden z ostatnich wielkich luksusowych transatlantyków pasażerskich zostanie wycofany z użycia. Jak oświadczył prezes linii Cunard, Nigel Brookes, obecnie statek ten stał się nierenowny z powodu wzrostu cen paliw płynnych i obniżenia taryf lotniczych, zwłaszcza opłat za przelot na liniach transatlantycznych. W rezultacie, turystyka samolotowa stała się bardziej opłacalna niż morska. (PAP)

Handlowa odmiana „Żuka”

Z taśmy montażowej Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie zeszła pierwsza partia kolejnej wersji samochodów dostawczych „Żuk” — przystosowanych tym razem do potrzeb handlu detalicznego. „Żuki” te jako ruchowe punkty sprzedaży — powinny przyciągać na różnego rodzaju kiermaszach, zlotach turystycznych itp. (PAP)

Komunikacja miejska obiektem zamachów bombowych IRA

Zamachowcy z tymczasowego skrzydła Irlandzkiej Armii Republikańskiej przeprowadzili zamach bombowy w zajeżdżnym autobusie Ardoyne w Belfastie. W niedziele, czterech uzbrojonych i zamaskowanych mężczyzn po sterroryzowaniu załogi umieścili 9 ładunków w autobusach i odpalili je jeden po drugim. W wyniku zamachu zostało zniszczonych 10 autobusów i uszkodzonych 11 następnych. Straty ocenia się na około 500 000 dolarów. Nikt z obsługi nie odniósł obrażeń. W sobotę to samo ugrupowanie przyjęło odpowiedzialność za dwa zamachy bombowe na kolei. (PAP)

Wypowiedź J. Nkomo

Rząd A. Muzorewskiego „czarna maska” białych Rodezyjczyków

Współprzewodniczący Frontu Patriotycznego Zimbabwe, Joshua Nkomo oświadczył w wywiadzie udzielonym amerykańskiemu tygodnikowi „Newsweek”, że jego zdaniem nowy rząd rodezyjski biskupa Abela Muzorewskiego pozostanie przy władzy nie dłużej niż kilka miesięcy. Nkomo stwierdził, że biali Rodezyjczycy ukryli się po prostu za czarnymi twarzami i że ta czarna maska utrzymana się najwyżej do końca roku. Joshua Nkomo podkreślił również bezprawność przeprowadzonych niedawno pseudowyborów w Rodezji. Jak można uznać wybory, zapytał, na czas których wprowadzono w kraju stan wyjątkowy?

W Rodezji trwa farsa z „przekazywaniem” w tym kraju władzy ludności murzyńskiej, znacząca do ułatwienia państwu zachodnim uznania marionetkowego rządu biskupa Muzorewskiego. Kolejnym aktem po pseudo wyborach w tym kraju, było wybranie w poniedziałek „prezidenta” kraju na wspólnym posiedzeniu obu izb „parlamentu” w Salisbury. Został nim Josiah Gumede, bliski współpracownik Muzorewskiego. Zaprzysiężenie Gumedy odbędzie się we wtorek. (PAP)

Pomoc, która procentuje

Dokończenie ze str. 3

młodzieży pracuje społecznie — na rzecz miasta, zakładu. Fabryka przez cały rok tętni także życiem kulturalnym. Z powodzeniem działa od lat teatr i kabaret, w których aktorami są robotnicy. Jest orkiestra dęta, zespół wokalo-muzyczny, koło miłośników książki, ostatnio dyskoteka. Zespoły te są również magnesem dla młodzieży podobnie jak przednie działający klub sportowy. W „Rofamie” potrafią współpracę ze szkołami ukierunkować na działalność wychowawczą. Swoich podopiecznych starają się tam nie tylko

ko obdarowywać, lecz również wychowywać na dobrych pracowników, uczciwych ludzi. Bo chociaż zakład jest największy w mieście, to wcale nie jest obojętne, kto w nim będzie pracował. Hasło wszystkie dzieci są nasze realizuje się tu na co dzień.

Do niedawna „Rofama” była jedynym zakładem w województwie pilskim odznaczonym odznaką „Przyjaciół szkoły”. W zakończonym niedawno ogólnopolskim konkursie „Zakład pracy pomaga szkole” zajęła pierwsze miejsce.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Decydują formy działania

Dokończenie ze str. 3

ideowo-wychowawczego PZPR poprzez dalszy wszechstronny rozwój i aktywizację kół TKKS. W konkursie mogą brać udział wszystkie koła TKKS powstałe przed 31 grudnia 1978 roku. Dla zwycięzców ustanowiono nagrody zbiorowe i indywidualne. Najlepsze koła otrzymają dyplomy za zajęcie I, II i III miejsca w województwie, a prezesi i działacze kół — nagrody pieniężne. Łącznie będzie przyznanych 240 nagród na sumę 750 000 złotych.

Przedmiotem oceny wojewódzkich komisji konkursu będą zadania realizowane przez koła w zakresie różnorodności form pracy ideowo-wychowawczej. Chodzi tu głównie o stałe punkty odcytowe, kluby młodych racjonalizatorów, uniwersytety powszechne dla rodziców, studia wiedzy o rodzinie. Brana będzie pod uwagę przede wszystkim jakość prowadzonych zajęć, poziom

wykładów, aktywność uczestników, regularność zajęć i ich zgodność z programem. Koła będą też punktowane za inicjowanie i współorganizowanie różnych form świeckiej obrzędowości socjalistycznej we własnym środowisku, za uczestnictwo członków koła w obrzędach obywatelskich, zawodowych, szkolnych i młodzieżowych. Ponadto liczyć się będzie również sprawność organizacyjna. A więc regularność i poziom zebrania zarządu i koła, formy aktywności członków, systematyczność szkolenia, działalność integracyjna członków TKKS i ich rodzin. Wreszcie — stan dokumentacji koła, regularność opłacania składek członkowskich i wzrost liczby członków koła w roku 1979.

Przez udział w konkursie koła TKKS będą więc miały jeszcze jedną okazję nawiązania do tradycji ruchu świeckiego na swoim terenie.

STANISŁAW MADEJ

sport-sport-sport Masowy bieg przełajowy „O Puchar Rusalki”

1 lipca z inicjatywy „Gazety Zachodniej” i GKS Olimpia zorganizowany zostanie w Poznaniu masowy bieg przełajowy o „Puchar Rusalki”. Trasa długości 6 km prowadzić będzie dookoła jeziora. Startować w nim mogą osoby nieostawiające w klubach sportowych.

Impreza przeprowadzona zostanie dla kobiet i mężczyzn w czterech kategoriach wiekowych: do 18 lat, 18—30 lat, 30—40 lat, i powyżej 40 lat. W tej ostatniej kategorii startować będą mogli również byli zawodnicy, którzy kiedyś w czynowo uprawiali bieganie. Organizatorzy przewidują nagrody rzeczowe dla zwycięzców czołowych lokat w poszczególnych kategoriach wiekowych oraz dla wszystkich, którzy ukończą bieg i zajmą miejsce od 1 do 100. Zgłoszenia do biegu nadsyłać można pod adresem GKS Olimpia (ul. Warmińska 1) lub redakcji „Gazety Zachodniej” (ul. Gwiazdka 19, dział sportowy). Obecnie organizatorzy już przeszli 200 zgłoszeń z różnych stron kraju.

W ramach tej imprezy rozegrany zostanie również bieg dla przedstawicieli prasy, radia i TV traktowany jako mistrzostwa Polskiej dziennikarstwa w biegach przełajowych. Zgłoszą się już do niego kilkanaście osób. Zwycięzca otrzyma puchar ufundowany przez poznański oddział Klubu Dziennikarzy Sportowych SDP. (wif)

Porazka Polski w Pucharze UEFA

Bardzo słabo spisała się piłkarska reprezentacja Polski juniorów w 32 turnieju UEFA, rozgrywanym na stadionach Austrii. Po porażkach ze Szkocją 2:3 i Danią 1:2, Polacy przegrali w poniedziałek kolejny mecz w grupie „D”, z Bułgarią 1:4 (0:1) i za-

kończyli rozgrywki na ostatnim miejscu w grupie. Bramki strzelili: dla Polski — Krupa w 59 min. (z karnego); dla Bułgarii — Dragolew w 32 min., Najdenow w 53 min. (z karnego), Kurdow w 62 min. i Jeranosian w 71 min.

Tenis

Mistrzostwa Francji

Na kortach Roland Garros w Paryżu rozpoczęto w poniedziałek spotkania I rundy międzynarodowych, tenisowych mistrzostw Francji, zaliczanych do punktacji Grand Prix. Rozstawiony z nr 1 Szwed Bjorn Borg rozegra pierwsze spotkanie dzisiaj, a jego przeciwnikiem będzie Czechosłowak Tomas Smid. (PAP)

Wystawa dla osób uprawiających sport

Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu oraz poznański oddział zakładów odzieży sportowej i turystycznej „Polisport” zorganizowały wystawę ubiorów przeznaczonych dla osób uprawiających sport. Znajdują się na niej nieprodukowane jeszcze w kraju kombinizony narciarskie, stroje tenisowe, bluzy samochodowe oraz ubrania dla myśliwych. Wystawa czynna będzie do czwartku na I piętrze budynku Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Stalingradzkiej 16. (wif)

Echa naszych publikacji

Puchar Polski bez tablicy i zegara

W sprawozdaniu z pierwszego dnia finału Pucharu Polski w koszykówce kobiet „Głos” nr 117 z 26/27 bm. wyraziłmy zdziwienie, że tej rangi impreza rozgrywana jest bez świetnej tablicy i elektrycznego zegara, co bardzo utrudnia obserwację spotkań widzom oraz orientację w przebiegu walki na boisku zawodnikom i trenerom. Wspomniane urządzenie wcześniej bowiem zostało oddane do remontu. W sprawie tej otrzymaliśmy odpowiedź kierownika Miejskiego Ośrodka Sportowego w Poznaniu — Bolesława Chyżego, w której czytamy m. in.

„Termin oddania do remontu

tablicy i zegara (10 maja) brany był pod uwagę po przeanalizowaniu kalendarza imprez koszykowskich podanego nam przez KKS Lech. Już po rozpoczęciu prac (12 bm) sekretarz klubu poinformował mnie o zamiarze zorganizowania finału Pucharu Polski w koszykówce kobiet. Wyraziłem wątpliwość, czy bez wspomnianych urządzeń można rozgrywać zawody. KKS Lech zdecydował się jednak na wystąpienie do władz sportowych o przydzielenie organizacji turnieju. Gdybyśmy wcześniej wiedzieli o zamiarach działu Lecha, staralibyśmy się o przesunięcie terminu remontu”. (wif)

PONIEDZIELNE opinie

Na stadionie Olimpii odbył się pierwszy rzut rozgrywek I ligi w lekkiej atletyce. Z poznańskich zespołów AZS był trzeci a Olimpijka piąta.

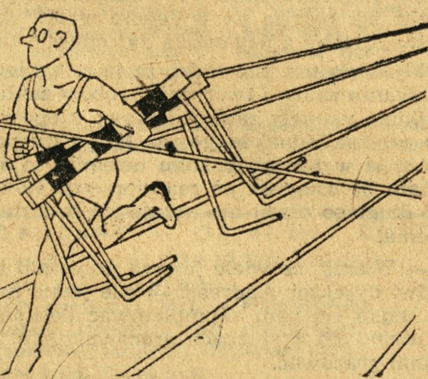
Sekretarz Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki w Poznaniu — BOLESŁAW TYBISZEWSKI: — Gdyby startowała w zespole Olimpii H. Szajek, i w lepszej formie był G. Grzegorzewski, który zajął dopiero szóste miejsce na 400 m ppi. gwardziści mieliby szansę na wyższą lokatę. W eki pie AZS zawiódł L. Kalek, który z wynikiem 2,10 w skoku wzwyż zajął dopiero piąte miejsce. Sıra ta tych punktów może mieć decydujące znaczenie dla akademików, gdyż jeśli dotyczy się punktu za chód, który odbył się w Kalszu, AZS zostanie prawdopodobnie wyprzedzony przez Bałtyk Gdynia, tracąc tym samym możliwość walki o miejsca od 1—3 w lidze. (jz)

Kolejny sukces odniosła w Toruniu Sławomira Sobkowska. Zawodniczka Energetyka startując w mistrzostwach Polski w gimnastyce artystycznej zdobyła cztery złote medale.

Trener Energetyka — WANDA SKRZYDLEWSKA: — Sukces Sobkowskiej jest tym cenniejszy, że została odniesiony po trzymiesięcznej przerwie w startach. Po turniejach mistrzostwach Sobkowska wraz z Ewą Figieland z miejscowego Merinotexu stały się pewnymi kandydatkami do wyjazdu na lipcowe mistrzostwa świata, które odbędą się w Londynie.

Udany powrót do sportu zanotowała Jadwiga Hemerling. Można podopieczna miała sześciomiesięczną przerwę, po której wywalczyła dobre szóste miejsce w MFP. Wypada dodać, że wystąpiła ona w trzech finałach — w układach ze skakanką, maczugą i wstążką. (jz)

HUMOR I SATYRA



2 CZERWCA BR. — WOLNA SOBOTA

SOBOTA, 2 CZERWCA BR.

- czynne będą wszystkie sklepy ogólnospożywcze w tym również mięsne, warzywniczo-owocarskie, rybne, piekarnicze i nabiałowe (z wyjątkiem sklepów jednoosobowych) od godz. 7 do godz. 11
- sklepy winno-cukiernicze od godz. 10 do godz. 14
- punkty sprzedaży drobnotalicznej „Ruchu” od godz. 7 do godz. 19
- sklepy w przejściu podziemnym pod Rondem Kopernika od godz. 9 do godz. 20
- a placówki „Ruchu” w tym przejściu przemienne od godz. 6 do godz. 14 i od godz. 14 do 22
- PDT „Okrąglik” czynny będzie od godz. 10 do 15
- targowiska czynne będą: od godz. 6 do godz. 16
- a punkty sprzedaży owoców i kwiatów na targowiskach do godz. 19
- zakłady gastronomiczne czynne będą jak w każdy dzień powszedni,
- dyżurne sklepy delikatesowe i spożywcze
 - ul. Ratajczaka 20
 - Osiedle Wielkiego Października bl. 10
 - ul. Kraszewskiego 3
 - ul. Dąbrowskiego 82
 - ul. Głogowska 118/124
 - ul. Rycka 36
 - ul. Dzierżyńskiego 134
 - ul. Dzierżyńskiego 158
 - Osiedle Powstań Narodowych
 - ul. Kórnicka 26od godz. 11 do godz. 18
- wyznaczone kwaciarnie:
 - „Stokrotka” — Garbary 50
 - „Narcyz” — Czerwonej Armii 31
 - „Lotos” — 27 Grudnia 11
 - „Orchidea” — Dąbrowskiego 56

„Snieżka” — Głogowska 93
„Lewkonie” — Czerwonej Armii 63
od godz. 10 do godz. 13

NIEDZIELA, 3 CZERWCA BR.

- czynne będą wyznaczone sklepy ze sprzedażą pieczywa i mleka w folii:
 - al. Marcinkowskiego 14a
 - Lampiego 8
 - Głogowska 85
 - Rycerska 35
 - Limbowa 5od godz. 7 do godz. 11
- oraz
 - Dąbrowskiego 41a
 - Osiedle Powstań Narodowych
 - Osiedle Kosmonautów „Megasam” (stoisko z pieczywem)od godz. 9 do godz. 14
- sklepy winno-cukiernicze HSI „Równość” od godz. 10 do godz. 16
- wyznaczone kwaciarnie
 - „Lotos” — 27 Grudnia 11
 - „Konwalia” — Dzierżyńskiego 80
 - „Azalia” — Głogowska 45
 - „Lewkonie” — Czerwonej Armii 63
 - „Storczyk” — Zwierzyniecka 10
 - „Gerbera” — Grunwaldzka 11od godz. 10 do godz. 13
- punkty sprzedaży „Ruchu” (50%) od godz. 7 do godz. 19
- punkty sprzedaży detalicznej w przejściu podziemnym pod Rondem Kopernika — od godz. 10 do godz. 20
- a placówki „Ruchu” w tym przejściu przemienne od godz. 7 do godz. 13 i od godz. 13 do 19
- zakłady gastronomiczne czynne będą jak w każdą niedzielę
- dyżurne sklepy spożywcze i delikatesowe:
 - Osiedle Przyjaźni
 - Dzierżyńskiego 146od godz. 12 do godz. 13

1663K1

Przyjm. pania na pokój
jednoosobowy. Ul. Karłow
ska 31 (Smochowice).
92432g

Małżeństwo przyjm. na
pokój. Lemierzycza 4
(Smochowice).
93850g

Małżeństwo po studiach,
członkowie SM wynajm. na
pokój z wygodami w Puszczy
Kozłowej od 1 IX br. Ofer
ty „Prasa”, Grunwaldzka
18, dla 89996g.

nieruchomości

Z powodu starości sprzedam domek, pokój, kuchnię na Jeżycach, zabudowania warsztatowo-gospodarcze, garaż, siła, miejsce nadające się na każdą branżę samochodową. Działka 1200 m² — możliwość rozbudowania. Potrzebne samodzielne parterowe mieszkanie, c.o., najchętniej Jeżyce. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 91480g.

W Karpaczu sprzedam rozpoczętą budowę domu letniskowego lub jednorodzinnego. Wiadomości: Jelenia Góra, tel. 238-19.
89782g

rozne

Usługi w zakresie wyobladania różnych elementów do lamp wykonuje zakład szlifierski, Aleksander Stachowiak Poznań, Kopernika 4.
89458g

Parkiety bezpyłowo cyklują, lakieruje Zakład Usługowy, Zygmunt Kociński, tel. 647-79.
89777g

Ofiary Kosz. me-
skich sportowych postu-
kuje najchętniej pozna-
miejskowych. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 89340g.

Akwizycje na woj. wro-
clawskie i sąsiednie
przyjm. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
89305g.

Hafciarstwo poleca usłu-
gi krótkoterminowe. Re-
gina Fudalej, Lipowa 10
Puszczykowo.
89543g

Kto wykona w krótkim
terminie formę wtrysko-
wą. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 89008g.

Cyklinowanie. Kupech,
Tel. 619-99 godz. 17-19.
90935g

zguby

Zgubiono legitymację z bi-
letem miesięcznym nr
060377 wydaną przez
FNCh „Chifa” NT i legity-
mację szkolną wydaną
przez ZSZ N. Tomysł nr
653/NT, Jan Górný, Lwów-
wek Włp. 64-31A, Opalen-
nika 5 m. 2 woj. poznań-
skie.
621p

matrymonialne

Emerytka z braku znajo-
mości pozna pana z mie-
skanem. Cda matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
89386g.

Dwie młde panie 30-letnie
wykształcenie średnie po-
znają sympatycznych pa-
nów do lat 36. Zdjęcie i dys-
krekcja zapewnione. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 89630g.

komunikat

URZĄD MIEJSKI w Poznaniu — podaje do
wiadomości, że w okresie trwania 51 — Mie-
dzynarodowych Targów Poznańskich — wpro-
wadza się:

NASTĘPUJĄCE ZASADY MELDOWANIA GOŚCI TARGOWYCH:

Kwatery prywatne zgłoszone na zakwatero-
wanie gości targowych traktowane są jako po-
mieszczenia hotelowe i zameldowanie winno
nastąpić przed upływem 24 godzin.

W związku z tym istnieje bezwzględny obo-
wiązek przyjmowania gości targowych — za-
granicznych tylko za skierowaniem Biura Ob-
sługi Cudzoziemców, a gości krajowych przez
Biuro Zakwaterowania Wielkopolskiego Przed-
siębiorstwa Turystycznego „PRZEMYSŁAW”
w Poznaniu.

Cudzoziemcy, skierowani na kwatery prywat-
ne, dokonują formalności meldunkowych bez-
pośrednio w Biurze Obsługi Cudzoziemców
w Poznaniu — Hotel „POZNAN”, plac gen.
H. Dąbrowskiego 1.

Goście krajowi skierowani do kwater pry-
watnych winni dokonać formalności meldun-
kowych w Biurze Zakwaterowania Wielkopoi-
skiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „PRZE-
MYSŁAW” w Poznaniu, ul. Głogowska 36.

W przypadku niedopełnienia obowiązku mel-
dunkowego przez zainteresowanych, proszą się
osoby wynajmujące kwatery o niezwłoczne do-
konanie formalności meldunkowych w wyżej
wymienionych jednostkach w terminie 24 go-
dzin od przybycia na kwatery.

Przypomina się, że przyjmowanie cudzoziem-
ców na kwatery prywatne bez skierowania Biu-
ra Obsługi Cudzoziemców jest sprzeczne z Za-
rządzeniem Ministra Finansów z dnia 23 czer-
wca 1973 r. (M. P. Nr 29, poz. 104).

Osoby uchylające się od obowiązku meldun-
kowego bądź nie zawiadamiające o niedopeł-
nieniu tego obowiązku przez inną osobę, podle-
gają karze na podstawie art. 147 Kodeksu Wy-
kroczeń (Dz. U. Nr 12, poz. 114, z dnia 31 maja
1971 r.).
1875-K1

† Dnia 27 maja 1979 r. zmarł po długich cier-
pieniach nasz kochany mąż, ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 73, śp.

STEFAN OSTROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 31 bm. o go-
dzinie 10.10 na cmentarzu na Junikowie.

Zona z rodziną

Pałacowa 122 m. 6.

93982g

† Dnia 26 maja 1979 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św., nasza ukochana ciocia
i siostra, przeżywszy lat 79, śp.

WŁADYSŁAW KORALEWSKA

Msza św. odprawiona zostanie w czwartek,
31 bm. o godz. 14 w kościele parafialnym w Las-
ku, pogrzeb o godz. 14.45 na cmentarzu w Wla-
rach.

W smutku pograżony

bratanek z rodziną

Lubon, 1 Maja 21.

93953g

† Dnia 25 maja 1979 roku zmarł w Bogu, śp.

WALENTY OLSZEWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapiena

RODZINA

Ul. Żurawia 4 m. 12.

93853g

† Dnia 27 maja 1979 roku zmarł przeżywszy
53 lata, śp.

MGR INŻ.

WOJCIECH SIERAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o go-
dzinie 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżony

93850g

praca

Przedawczyni do skle-
pów warzywa - owoce za-
mawia. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19, dla
89630g.

Wyszukiwanie do pracy sta-
w szklarni w Suchym
wielkim na bardzo dobrych
warunkach zatrudnienia. Tel.
634 lub oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19, dla
89630g.

Kobiety zatrudnie. Suchy
Las, ul. Szkółkarska 42.
Ogródnictwo pod lasem.
Autobus 110.
90697g

sprzedaż

Kwaciarniom, innym,
okazałe zdobione wazony,
amfory sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 623p.

Velorex sprzedam. Małecz-
ki 64-510 Wronki, ul. 22
Lipa 31.
620p

Sprzedam psa — czarny
dobryman 8-miesięcy.
Srem, ul. Miśkiewicz 41
m. 6.
625p

Urządzenie do wypieku
rurek włoskich sprzedam.
Strusia 8 (sklep galan-
terii).
93153g

Szczeniata charty afgań-
skie sprzedam. Poznań, tel.
631-06 po godz. 16.
93810g

Telewizor kolorowy sprze-
dam. Grochowska 120c m.
6, tel. 473-25.
93835g

Ciągnik Ursus 4011 i C 355,
maszynny towarzyszące
sprzedam. Edward Rein-
hart, Miłnowo 11-700 Miń-
gowa, woj. olsztyńskie.
622p

Nowy taksometr sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 93885g

samochody

Nowego Fiata 125 kupię.
Tel. 411-908 po godz. 15.
93830g

Zastawę 750 sprzedam. Bui-
garska 152c m. 4 godz.
16-18.
89382g

BMW 1600 sprzedam — za-
mienie na Volkswagena,
Żuka lub inny typu com-
bi. Piła tel. 24-77.
93774g

Volkswagena 1500S bmuzy
na okazję sprzedam.
Ul. Piłicka 1.
93862g

Samochód Wartburg 1000
sprzedam. Zawista, Orze-
chowo, ul. Lipowa 1 m. 8.
624p 93937g.

Syrene 104 sprzedam. Kol-
ska 12 m. 3 po godz. 16.
93796g

lokale

Zamienię trzypokojowe
mieszkanie kwaterek-
nie elektryczne ogrzewa-
nie Łazarz na dwu- lub
trypokojowe, loggia, no-
we budownictwo. Parter,
ciemna kuchnia, Debiec
wykluczone. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
624p 93937g.

† Dnia 27 maja 1979 r. zmarł nagle namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy syn, brat,
szwagier i wujek, przeżywszy lat 44, śp.

TADEUSZ ŻUBEREK

Msza św. zostanie odprawiona w dniu 30 bm.
o godz. 15 w kościele parafialnym w Krzyżo-
wnikach, następnie pogrzeb o godz. 16 na miej-
scowym cmentarzu.

W głębokim żalu pograżony

RODZINA

Ul. Pniewska 49.

† Dnia 27 maja 1979 r. zmarł w 75 roku życia
nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek

LEON KAZUS

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o go-
dzinie 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Wszystkich Świętych 3 m. 13.

93903g

† Dnia 27 maja 1979 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św., moja droga żona, mama,
siostra, teściowa i ciocia, przeżywszy lat 44, śp.

IRENA SIEBERT

z domu Adamowicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu parafialnym w Żabi-
kowie.

W smutku pograżony

mąż z synami

Lubon, ul. Fabryczna 25.

93963g

† Dnia 26 maja 1979 r. przestało bić serce na-
szej najukochańszej żony, matki, teściowej,
babci i prababci

FRANCISZKI ROSIŃSKIEJ

z domu Szafraniek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 31 bm. o go-
dzinie 8.50 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Pl. Bernardyński 4 m. 22.

93956g

† Dnia 26 maja 1979 r. odszedł od nas na zaw-
sze opatrzony Sakramentami św., przeżywszy
lat 69, mój najdroższy mąż, nasz kochany brat,
szwagier i wujek, śp.

STEFAN KUREK

cykielowiec

Odprowadzenie drogi nam zwłok na miejsce
wiecznego spoczynku odbędzie się w czwartek
31 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie.

W głębokim smutku pozostaje

żona z rodziną

Os. Przyjaźni blok 7, dawniej Żurawia 8.

93947g

† Dnia 25 maja 1979 r. zmarł w 70 roku życia,
mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

JÓZEF SZYMAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm. o go-
dzinie 10 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżony w głębokim żalu i smutku

żona, dzieci i rodzina

Ul. Głuchowska 11.

93855g

† Dnia 26 maja 1979 roku zmarła w Bogu po
ciężkich cierpieniach, nasza ukochana siostra
i szwagierka, śp.

APOLONIA MATECKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o go-
dzinie 10 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżeni w głębokim żalu i smutku

siostra z mężem i brat

93934g

Dnia 25 maja 1979 roku zmarła po ciężkiej
chorobie

kol. JANINA CHUDAK

długoletnia i wzorowa pracownica

Przedsiębiorstwa PKS Oddział III.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 maja 1979 roku
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłej wyraży głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa
oraz współpracownicy
Przedsiębiorstwa PKS Oddział III
w Poznaniu

1415-K3

STANISŁAWA KOTLARSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżony

córcia z rodziną

Ul. Saperska 105 m. 2.

93830g

KAZIMIERA ROSZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o go-
dzinie 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

RODZINA

† Dnia 26 maja 1979 r. po długich i ciężkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
zmarła nasza najukochańsza matka, siostra, te-
ściowa, babcia i prababcia, śp.

IRENA NOWACKA

z domu Wilke

Msza św. odprawiona zostanie 30 bm. o go-
dzinie 8 w kościele parafialnym w Czerwona-
ku, pogrzeb o godz. 13.10 na cmentarzu jun-
ikowskim w Poznaniu.

Pograżona w smutku

RODZINA

Czerwoneak, ul. Słoneczna 1 m. 13.

93877g

† Dnia 25 maja 1979 r. zakończyła swoje do-
bre, pracowite, pełne poświęcenia życie, na-
sza najukochańsza żona, mamusia, teściowa
i babcińska, przeżywszy 65 lat

WŁADYSŁAW WARDEGA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm. o go-
dzinie 16 w Owińskach.

W głębokim smutku pograżeni

mąż, córki i syn

Wronczyn.

93876g

† Dnia 26 maja 1979 r. przestało bić serce naj-
ukochańszego męża, ojca i teścia, śp.

TADEUSZA BULCZYŃSKIEGO

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżeni w smutku

żona, córka i zięć

Ul. Kordeckiego 58 m. 1.

93957g

